

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# BARTNIK BARTEK



BARTNIK to dawne określenie pszczelarza. Nazwa zawodu utworzona została od rzeczownika BARĆ, oznaczającego dziuplę drzewną zamieszkiwaną przez pszczoły albo imitację takiej dziupli – specjalnie w tym celu wydrążoną kłodę drzewa. Drażeniem barci zajmowali się BARTODZIEJE, natomiast BARTNICY zajmowali się raczej przysposabianiem dziupli na potrzeby pszczół, opieką nad rojem i samym pozyskiwaniem miodu, wosku i innych produktów pszczelich. Podobieństwo nazwy BARTNIK do imienia BARTEK, będącego zdrobnieniem imienia BARTŁOMIEJ, sprawiło, że w Polsce św. Bartłomiej został uznany za patrona bartnictwa i pszczelarstwa. Jednak samo imię BARTŁOMIEJ łączy z bartnictwem jedynie podobieństwo brzmieniowe. Święty Bartłomiej za życia był to Natanael Bar Tholomaios – czyli Nataniel syn Tholomaia (Ptolemeusza) – jeden z dwunastu apostołów, uczniów Jezusa. Za głoszenie Ewangelii został pojmany i torturowany. Jakby tego było mało, ukrzyżowano go głową w dół, a następnie żywcem obdarto ze skóry, dlatego też w ikonografii przedstawiany jest z własną skórą w ręku lub z nożem do ściągania skóry. Nałożenie się opowieści hagiograficznych na podobieństwo brzmieniowe form BARTEK i BARTNIK i wytworzenie się związanych z tym skojarzeń zaowocowało ciekawym obrazem językowym BARTKA. Przez kilka wieków było to imię typowo chłopskie (bartnictwem zawodowo nie zajmowała się przecież ani szlachta, ani mieszczaństwo), podobnie zresztą jak Maciej, co odzwierciedliło się w przysłowiu o „porządku świata”: Niech pan panem będzie, a z wygodą sługa – Bartosz do siekiery, a Maciek do pługa. Hagiograficzne nawiązania znajdziemy natomiast w innym powiedzeniu: Nie rób Bartka z chleba!, używanym wtedy, gdy łaje się kogoś, kto obgryza samą chrupiącą skórkę z kromki chleba, a pozostawia miękisz.